

Za 4 dni
we wtorek dnia 21 bm.
nastąpi start
do 6-dniowego,
konkursowego
WYŚCIGU
MOTOCYKLOWEGO

na łamach „Głosu”
którego przebieg
śledzić będą
nasi CZYTELNICY
z zapartym tchem
Dla uważnych uczestników
KONKURSU
— LICZNE NAGRODY

Polskie huty produkuja szkło piankowe

WARSZAWA (PAP). Przy-
stąpiliśmy już do produkcji
szkła piankowego na skalę
przemysłową. Szkło piankowe,
produkowane całkowicie z su-
rowców krajowych, ze szkła i
materiałów pianotwórczych —
posiada doskonałe właściwości
termoizolacyjne, używane jest
do izolacji akustycznej oraz
będzie szeroko stosowane w bu-
downictwie, jako bardzo wy-
trzymały i lekki materiał kon-
strukcyjny. Produkcja szkła
piankowego — nowego mate-
riału, który już niedługo znaj-
dzie szerokie zastosowanie w
wielu dziedzinach naszej gospo-
darki, w dużym stopniu wpły-
nie na znaczną obniżkę kosztów
w budownictwie oraz uniezależ-
ni nas od importu wielu su-
rowców.

142 traktorzystów awansowało na dyrektorów POM-ów

WARSZAWA (PAP). —
Szybko rosnąca liczba Państw.
Ośrodków Maszynowych, któ-
rych już obecnie mamy ponad
250 i stale rozszerzająca się ich
pomoc w osłanianiu przez pra-
cujących chłopów coraz wyż-
szego stopnia kultury i dobro-
bytu, wymagają systematycz-
nego szkolenia kadr fachowców
dla POM-ów.

Zadanie to spełniają specja-
lne kursy, organizowane w
szkołach POM i spółdzielczości
produkcyjnej.

Kadrę kierowniczą Państw.
Ośrodków Maszynowych przy-
gotowuje centralna szkoła
POM i spółdzielczości produk-
cyjnej w Ursynowie pod War-
szawą.

14 bm. zakończył się w Ur-
synowie kolejny kurs dla dy-
rektorów POM, który trwał od
połowy kwietnia br. Kurs u-

Głos WIELKOPOLSKI

Rok VII AB

Poznań, piątek 17 sierpnia 1951 r.

Nr 220 (2318)

Rośnie siła gospodarcza Polski

Prąd ze Szczecina popłynie do chałup wiejskich

Rozbudowa elektrowni stolicy Pomorza Zachodniego

SZCZECIN (PAP). W okresie planu 6-letniego w woj.
szczecińskim poza największą bazą rybołówstwa dalekomor-
skiego powstaje nowoczesna papiernia, celulozownia i wielka
stocznia okrętowa. Ponadto ulegnie całkowitej przebudowie
huta, rozrastać się będzie fabryka sztucznego włókna, rozbudo-
wane zostaną liczne inne zakłady pracy.

Każdy z tych ważnych go-
spodarczo obiektów wymaga
wiele energii elektrycznej, dla-
tego też rozpoczęto na wielką
skalę rozbudowę elektrowni
szczecińskiej. Już w pierwszym
kwartale 1952 r. jej moc pro-
dukcyjna będzie o 25 proc.
większa od obecnej, a po upły-
wie roku zwiększy się cztero-
krotnie.

Obok gwarantujących wyso-
ką wydajność nowoczesnych
kotłów pyłowych, które po-
chłoną najgorsze gatunki węgla

staną tu nowe wysokopiętne
turbozespoły. 70 proc. potrzeb-
nego węgla przybywać będzie
do szczecińskiej elektrowni dro-
gą wodną — wprost z kopalni
Śląska. W elektrowni szczeciń-
skiej wszystkie prace przy wy-
ładunku węgla i dostarczaniu
go do młynów węglowych i do
kotłów pyłowych będą całkowi-
cie zmechanizowane.

Już od kilku miesięcy trwają
intensywne prace przy wykony-
waniu fundamentów pod kotły
i turbozespoły. W wysokiej ha-
li nowej kotłowni stoją już be-
tonowe masywne fundamenty.
Za kilka dni rozpocznie się
montaż kotłów. Nie ustają też
ani na chwilę prace przy budo-
wie fundamentów pod turbo-
zespoły. Załoga przedsiębior-
stwa budowy zakładów prze-
mysłu ciężkiego pod kierowni-
ctwem Józefa Spieczynskiego,
zobowiązała się do 30 września
całkowicie wykończyć wszyst-
kie fundamenty. Szybko wywią-
żają się na wysokich rusztowa-
niach cieśle z brygady Szelaga,
którzy przy montażu deskowa-
nia filarów i belek obrotowych
wykonują blisko 200 proc. nor-
my.

Szybkie tempo budowy za-

wdzięczać należy przede wszy-
stkim załodze. Między zbroja-
rzymi cieszy się uznaniem
Aniela Migut. Opuściła ona ro-
dzinną wioskę Bratkowice w
rzeszowskim, by na Ziemiach
Zachodnich, razem z wielu
tysiącami innych robotników,
budować siłę gospodarczą no-
wej Polski.

„Spodobała mi się robota
zbrojarska, chociaż w pierw-
szej chwili wątpiłam czy podo-
łam. Dzisiaj już dobrze potra-
fię czytać rysunki konstrukcyj-
ne”. Razem z Musiałem i Ko-
walskim Aniela Migut wykonu-
je po 190 proc. normy.

Dziennik „Prawda” o wyroku na szpiegów

MOSKWA (PAP). Dziennik
„Prawda” w korespondencji
własnej z Warszawy piera Ma-
karenki, nawiązując do wyro-
ku na członków kierownictwa
organizacji szpiegowsko-dywer-
syjnej, która działała w Woj-
sku Polskim stwierdza, że pro-
ces zdejmował nikczemnych
zdrajców i sprzedawczyków na-
rodu polskiego, szpiegów, któ-
rzy znajdowali się na służbie
wywiadu amerykańskiego i an-
gielskiego i którzy dążyli do o-
panowania Wojska Polskiego.
Dążyli oni — stwierdza dzien-
nik — do obalenia przy użyciu
siły, władzy ludu pracującego,
do pozbawienia narodu polskie-
go wszystkich jego zdobyczy,
do przekształcenia Polski w ko-
lonię państw imperialistycz-
nych, w bazę wypadową prze-
ciwko ZSRR.

Jeszcze jeden medal w sztafecie Akademickie Igrzyska zamknięte

Turniej tenisowy na Akade-
mickich Mistrzostwach Świata
zakończył w dn. 15 bm. finał
gry podwójnej mężczyzn, w któ-
rym bracia Viziru (Rumunia)
pokonali Węgrów Birkasa i
Vada 1:6, 6:4, 6:3, 6:3.

W tenisie stołowym w kon-
kurencji drużynowej złoty me-
dal zdobyła reprezentacja Wę-
gier (Sido, Koczian, Szepesi).
Drugie miejsce zdobyła Czecho-
słowacja, trzecie NRD.

Złoty medal w piłce nożnej
zdobyl Węgry, które w finale
pokonały Rumunię 6:0 (4:0). W
piłce nożnej kolejność drużyn
jest następująca: 1) Węgry,
2) Rumunia, 3) Czechosłowacja,
4) Polska.

Ostatnie mecze w koszykow-
ce mężczyzn przyniosły nastę-
pujące rezultaty:

ZSRR — Węgry 87:64 (49:37),
Bułgaria — Węgry 52:51 (po
dogrywce meczu z poprzednie-
go dnia), CSR — Polska 69:40
(31:19), Bułgaria — Chiny
69:51 (32:24).

Końcowa klasyfikacja w ko-
szykowce mężczyzn przedstawia
się następująco:

1) ZSRR 2) Bułgaria, 3) Wę-
gry, 4) CSR, 5) Polska, 6) Chiny.
Klasyfikacja w koszykowce
żeńskej, która zakończyła się
w dniu 14 bm. jest następująca:
1) ZSRR, 2) Węgry, 3) CSR,
4) Bułgaria, 5) Polska, 6) Fin-
landia, 7) Włochy.



ZJAZD SPADOCHRONIARZY HITLEROWSKICH W BRUNSZWIKU

W Brunzwicku odbył się zjazd 5000 b. spadochroniarzy hitlerow-
skich, na którym przemawiał zwolniony niedawno z więzienia
francuskiego zbrodniarz wojenny, general Bernhard Ramcke.
Ramcke oświadczył, że dopóki Anglia, Stany Zjednoczone i Fran-
cja nie zwolnią wszystkich zbrodniarzy wojennych, dopóty byli
hitlerowscy spadochroniarze nie wstąpią do armii zachodniej.
Należy się spodziewać, że po takim ultimatum hitlerowskiego
zbrodniarza wszyscy pozostali jeszcze w więzieniach angielskich
zbrodniarze wojenni zostaną w najbliższym czasie zwolnieni.
(Fot. CAF)

Młodzież niemiecka stoi w obronie pokoju

Adres powitalny młodzieży niemieckiej do J. Stalina

BERLIN (PAP). Młodzież
niemiecka uchwaliła adres po-
witalny do Generalissimusa Jó-
zefa Stalina.

Adres ten, podpisany przez
4.145.839 chłopców i dziewcząt
niemieckich, głosi m. in.

W związku z pierwszą rocz-
nicą otrzymania Waszej depe-
szy, która wskazywała nam
drogę i postawiła przed mło-
dzieżą niemiecką doniosłe za-
danie czynnego udziału w bu-
dowie jednolitych, demokraty-
cznych i miłujących pokój Niem-
iec, Związek Wolnej Młodzieży
Niemieckiej, przygotowując
się do III Zlotu w Berlinie, o-
głosił Czyn Stalinowski. W czy-
nie tym miliony młodych Niem-
ców, wznosząc swe wysiłki
w walce o pokój, wyrażali swą
głębką miłość do Was, Dro-
gi Józefie Stalin i do wiel-

kiego socjalistycznego Związku
Radzieckiego.

Dziś możemy Wam donieść,
że w ramach czynu noszącego
Wasze imię do szeregów Związ-
ku Wolnej Młodzieży Nie-
mieckiej i organizacji Młodych
Pionierów wstąpiło 390.583
chłopców i dziewcząt, tak, że
Związek Wolnej Młodzieży
Niemieckiej i organizacji Mło-
dych Pionierów liczą obecnie
3.591.884 chłopców i dziewcząt.
1.056.998 osób studiowało w
ramach czynu Wasze doniosłe
działanie. „O podstawach leniniz-
mu”, zdobywając tym samym
cenną wiedzę dla swej walki o
pokój i o utworzenie jednoli-
tych, demokratycznych Niem-
iec.

W pracy 121.882 grup agita-
torów i w ramach 862.514 róż-
(Ciąg dalszy na stronie 2)

Spotkanie delegatów amerykańskich z delegatami koreańskimi w Berlinie

BERLIN (PAP). Młodzież
amerykańska, przybyła do Ber-
lina na Zlot Młodych Bojowni-
ków o Pokój, zaprosiła do swej
siedziby delegatów koreań-
skich. Spotkanie młodzieży obu
narodowości odbyło się w wy-
jątkowo serdecznej atmosferze.
Chłopcy i dziewczęta amery-
kańscy opowiedzieli swoim ko-

reaniskim przyjaciółom o tym,
jak walczą w swym kraju o po-
kój i przeciwko klice podlega-
czy wojennych, jak demaskują
przed narodem amerykańskim
nikczemne knowania monopoli-
stów dolarowych, jak zbierają
podpisy pod apelem Światowej
Rady Pokoju. Młodzi Ameryka-
nie opowiedzieli także o prze-
śladowaniach i terrorze, jakich
doznają w Stanach Zjednoczo-
nych bojownicy o pokój.

Z kolei młody Koreańczyk
Kim Uk-Tin opowiedział o bo-
haterskiej walce narodu kore-
ańskiego przeciwko barbarzyń-
skim najeźdźcom amerykań-
skim. Gdy Kim Uk-Tin przy-
pominał, że już ponad mil-
lion cywilnej ludności koreań-
skiej zabił amerykańscy piraci
powietrzni, chłopcy i dziewczęta
amerykańscy uczlili pamięć
pomordowanych chwilą milcze-
nia. Wśród młodzieży amery-
kańskiej rozległy się okrzyki:
„Peace in Korea” (Pokój w Ko-
rei), „Americans go home”
(Amerykanie, wracajcie do do-
mu).

Dalsze delegacje przybywają do Berlina na III Zlot

BERLIN (PAP). W ciągu
paru ostatnich dni na III Świa-
towy Zlot Młodych Bojowni-
ków o Pokój przybyli dalsi de-
legaci zagraniczni z Portugalii,
Hiszpanii, Syrii, Francji, An-
glii, Wietnamu, Afryki, Egiptu,
Węgier, Kuby.

Szczególnie serdeczne powi-
tanie zgotowano przedstawicie-
lom młodzieży francuskiej, an-
gielskiej i włoskiej, którzy,
przy aktywnej pomocy pracują-
cej ludności Austrii, zdołali
wyrwać się z rąk amerykań-
skich władz okupacyjnych i
przejsć przez linię demarka-
cyjną, udając się do Berlina.

Armia Radziecka przyniosła Korei wolność Uroczysta akademія w Phenianie

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS donosi z Phenianu, że od-
była się tam uroczysta akade-
mia, poświęcona 6 rocznicy wy-
zwolenia Korei przez Armię Ra-
dziecką spod jarzma imperiali-
stów japońskich.

Kim Ir-Sen wygłosił referat
o pamiętnym rocznicy. Podkre-
ślił on, że wyzwoliwszy naród
koreański Armia Radziecka nie
tylko dała mu od dawna oczę-
kiwaną wolność, lecz i niepod-
ległość, możliwość samodziel-
nego decydowania o swoich lo-
sach.

Kreśląc przebieg wojny prze-
ciwko interwentom amerykań-
skim, którzy zaatakowali Kore-
ańską Republikę Ludowo-Dem-
okratyczną w celu przekształce-
nia jej w swoją kolonię i bazę
wypadową dla nowych a-
watur w Azji, Kim Ir-Sen wy-
raził niezłomne przekonanie i
zdecydowanie całego narodu
koreańskiego osiągnięcia zwy-
cięstwa w walce o honor, wol-
ność i niezawisłość swej ojczy-
zny.

W krótkim przemówieniu am-
basador ZSRR w Koreańskiej
Republice Ludowo-Demokra-
tycznej Razuwajew przekazał
pozdrawienia narodów ZSRR
bratniemu narodowi koreańskie-

mu. Pozdrowienia narodowi ko-
reaniskiemu z okazji rocznicy
wyzwolenia złożyli również
przedstawiciele dyplomatyczni
krajów demokracji ludowej.

Pracownicy MHD przekraczają plany Lublin zwyciężył we współzawodnictwie

WARSZAWA (PAP). —
Pracownicy Miejskiego Handlu
Detalicznego w wyniku reali-
zacji podjętych na apel krako-
wskiego MHD długookresowych
zobowiązań o maksymalną ob-
niżkę kosztów handlowych i
przekroczenie planu obrotów
towarowych, osiągają znaczne
sukcesy.

200 tysięcy par obuwia ponad plan

MOSKWA (PAP). Załoga
Moskiewskich Zakładów Obu-
wla „Burlawestnik” wypro-
dowała już w roku bieżącym
200 000 par obuwia ponad plan.
Z tego 100 000 par — z zao-
szczędzonego przez robotników
surowca.

Placówki MHD w całym kra-
ju zmniejszyły koszty handlo-
we w pierwszej połowie br. o
19,1% w stosunku do ubiegłe-
go roku.

Najważniejsze osiągnię-
cia na tym odcinku uzyskały
sklepy MHD w Lublinie. MHD
w Lublinie uzyskuje sukcesy
również w przekraczaniu planu
obrotów, które zrealizowane
zostały w drugim kwartale br.
w 170 proc.

Dzięki tym osiągnięciom pra-
cownicy lubelskiego MHD o-
trzymali na własność zdobyty
już kolejno po raz trzeci prze-
chodni sztandar współzawodni-
ctwa pracy. Na dalszych miej-
scach we współzawodnictwie
znalazły się sklepy MHD woj-
katowickiego i woj. warszaw-
skiego.

Wieś dostarcza miastu chleba

Chłop Grudzień sprzedał państwu 700 kg zboża ponad plan

WARSZAWA (PAP). Spełniając swój patriotyczny obowiązek wobec ludowej Ojczyzny, chłopci sprzedają coraz większe ilości zboża, pochodzącego z tegorocznych obfitych zbiorów. Gminne spółdzielnie skupują codziennie tysiące ton ziarna, co zapewnia planowe zaopatrzenie pracującej ludności miast w chleb i makę.

I tak np. w woj. lubelskim do dnia 9 bm. chłopci dostarczyli do punktów skupu łącznie ok. 2200 ton zboża. W jednym tylko dniu gminne spółdzielnie skupiły w tym województwie 456 ton ziarna.

Niemniej pomyślnie przebiega planowy skup zboża w woj. opolskim, gdzie do dnia 10 bm. zakupiono blisko 1900 ton nowego ziarna.

Do pomyślnego przebiegu planowego skupu zboża przyczynia się przede wszystkim współzawodnictwo o przedterminową i ponadplanową sprzedaż zboża państwu. W woj. lubelskim tylko w pow. hrubieszowskim współzawodniczy 130 gromad. Dzięki tej szlachetnej rywalizacji wiele gromad wykonało już swoje całoroczne zobowiązania. Do takich gromad należą m. in. chłopci wsi Bierawa, w pow. kozielskim, woj. opolskiego, którzy roczny plan sprzedaży zboża wykonali w 100%. Chłopci realizując swoje zobowiązania, dostarczają zboże do gminnych spółdzielni. Manifestacyjnie sprzedali państwu zboże m. in. mieszkańcy z gromady Miedzna, w pow. pszczyńskim, woj. katowickiego. W dniu 11 bm. na 37 umówionych i udekorowanych sztandarami i transparentami wozach, chłopci tej gromady za-

wieźli do punktu skupu w Pszczynie 45 ton zboża, wykonując w ten sposób w 111,5% sierpniowy plan sprzedaży.

Konferencja obrońców pokoju we Florencji

RZYM (PAP). We Florencji odbyła się ostatnio prowincjonalna konferencja kierowników komitetów obrońców pokoju. Uczestnicy konferencji w imieniu przeszło pół miliona mieszkańców miasta Florencji i prowincji florenckiej, którzy podpisali apel w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, dali wyraz swej solidarności z orędziem Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernika i z propozycjami Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Potępiłi jednocześnie imperialistów amerykańskich za odrzucanie wszystkich propozycji w sprawie utrwalenia pokoju oraz napiętnowali utworzenie we Florencji sztabu „atlantyckiego” dowódców lotniczego, jako akt przygotowywania wojny.

Adres powitalny młodzieży niemieckiej do J. STALINA

(Dokończenie ze str. 1)

nych zobowiązań członkowie Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej stosowali w praktyce zdobyte wiadomości, do pomogli w wyjaśnieniu ludności wielkiego niebezpieczeństwa, grożącego narodowi niemieckiemu wskutek remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, dokonywanej przez imperialistów amerykańskich i niemieckich.

Młodzież Niemiec Zachodnich, ramię przy ramieniu ze wszystkimi postępowymi siłami Niemiec Zachodnich, prowadzi odważną walkę w obronie pokoju, przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i odradzającemu się imperializmowi niemieckiemu.

Mimo terrorystycznego zakazu działalności Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej, ogłoszonego przez odwetowy rząd niemieckich imperialistów zasiadających w Bonn, postępową młodzież Niemiec Zachodnich daje wszystkim młodym Niemcom przykład, jak należy walczyć przeciwko zakusom Mac Cloya, Adenauera i Schumachera, którzy chcą wykorzystać młodzież niemiecką jako mięso armatnie w agresywnej wojnie przeciwko milijonującym pokój narodom.

Powaga sytuacji, wytworzona wskutek przybywania amerykańskich i angielskich wojsk interwencyjnych do Niemiec Zachodnich — i wskutek bezczelnych posunięć sił imperialistycznych remilitaryzujących Niemcy Zachodnie, nakazuje nam spotęgowanie wysiłków dla usunięcia niebezpieczeństwa wojny i dla zapewnienia pokoju.

Dlatego też ślubujemy Wam dziś uroczyste, że nasza walka o pokój nigdy nie osłabnie. Mamy przed sobą zawsze sztandar bohaterstwa Związku Radzieckiego i jesteśmy przekonani, że ufa nam Wielki Stalin, który uczy nas jak trzeba walczyć z całą stanowczością o sprawę narodu i jak trzeba zwyciężać.

Przyrzekamy Wam, Drogi Józefie Stalin, że pod kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — a wanguardy narodu niemieckiego, pod przewodem naszego ukochanego Prezydenta Wilhel-

W uroczysty sposób spełniło swój patriotyczny obowiązek 125 chłopów z gromad Boguszyce Duże, Kaliszki, Soczyce i Sochowa pow. rawsko-mazowieckiego. Na 50^o odświętnie udekorowanych wozach zawieźli oni do punktu skupu ziarno. Na czele długiego orszaku furmanek jechała kapela ludowa w strojach regionalnych, wioząc olbrzymi transparent z napisem: „Gmina Boguszyce wykonuje plan skupu zboża przed terminem”.

Nasilenie skupu zboża szczególnie wzrosło się po dokładnym zapoznaniu się przez chłopów z wysokością premii za sprzedaż ponad plan. „Zdaje sobie dobrze sprawę, jak duże korzyści daje mi system premianowania ponadplanowej sprzedaży zboża. Dlatego sprzedałem o 700 kg więcej, niż wynosiło moje zobowiązanie” — oświadczył m. in. średniorolny chłop, Józef Grudzień z gromady Olszyny, pow. chrzanowskiego. Inny chłop ob. Krawczyk ze wsi Baranów, w pow. grójeckim, prawie pięciokrotnie przekroczył swoje zobowiązanie.

Z WIELKOPOLSKI I ZIEMI LUBUSKIEJ

MŁODZIEŻ W SZKOLACH OFICERSKICH

Wśród robotniczej młodzieży Gorzowa, a szczególnie wśród pracowników ZM „Ursus” znalazło się wielu ochotników do szkół oficerskich. Czołowi młodzieżowcy tych zakładów, z Stanisławem Wilkiem, delegatem na Zlot Młodzieży Bojowników o Pokój w Berlinie na czele, z radością zgłosili się do szkół oficerskich. Wypowiedzi młodzieży wstępującej do szkół mówiły o miłości, jaką żywi młodzież do Odrodzonego, Ludowego Wojska Polskiego. (ska)

SPÓŁDZIELNIA FRYZJERÓW

Powstała z początku br. Spółdzielnia Pracy Fryzjerów w Gorzowie zorganizowana została na zdrowych podstawach, czego dowodem jest jej rozwój. W ciągu pół roku powiększono o prawie 50 proc. ilość

punktów usługowych oraz ilość pracowników. Zorganizowane współzawodnictwo wśród pracowników pozwoliło na wykonanie planu w 115 proc., przy równoczesnym obniżeniu kosztów własnych. Przy Spółdzielni zorganizowano aktywną Komisję Kultu-ralno-Oświatową, która ma już poważne wyniki pracy. (ska)

WZOROWY

Najlepiej urządzone łózek w Chodzieży, w którym pozostawiają swoje pociechy pracująca matka, posiada Fabryka Porcelitu. Łózek mieści się w nowym budynku, pięknie położonym wśród zieleni parku fabrycznego. Gmach jest nowoczesnie urządzony, obliczony na 75 dzieci, posiada gabinet lekarski i kuchnię mleczną. (Ko)

LEKARZE W PGR-ach
Ostatnio odwiedziła wieś produkcyjne i PGR

w powiecie średzkim ekipa lekarzy poznańskich z Woj. Wydziału Zdrowia. Pacjenci o prócz bezpłatnych porad lekarskich otrzymali lekarstwa, natomiast ciężko chorzy zostali skierowani do szpitali na bezpłatne leczenie. Celem ekipy było m. in. wyneależenie kryjących się tu i ówdzie chorób zakaźnych. Chłopi pow. średzkiego z radością witali ekipę, wdzięczni Państwu Ludowemu za tak troskliwą opiekę. (emko)

CEGIELNIE WSPÓŁZAWODNICZĄ

Założa cegielni w Błotymie (pow. gorzowski) przyjęła wezwania do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu planu produkcyjnego tak pod względem ilości jak i jakości, rzucane przez Częstochowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Również założa Błotyma wezwala do współzawodnictwa

drugą poważną cegielnię a mianowicie cegielnię w Murzynowie. Warunki współzawodnictwa przedyskutowane zostały na specjalnej naradzie wytwórczej. (ska)

NARESZCIE!

Po kilkumiesięcznych oczekiwaniach władze Szpitala Zdrowia przekazały do Bojanowa, pow. Rawickiego lekarza. Nowy lekarz Olgierd Sanok urozęduje od początku bm. w Okręgowym Ośrodku Zdrowia w Bojanowie. (wt)

NIE TARASOWAĆ DROGI

Ostatnio w Lesznie u. ru homiono stale zawodowe pogotowie miejskiej straży pożarnej, które wraz z ochotniczą strażą czuwać będzie nad bezpieczeństwem miasta ludności miasta i wsi. Leszczycy strażacy dysponują autocysterną o pojemności 3000 l wody. (R)

ZSRR zastosował nowy typ kombajnu węglowego

MOSKWA (PAP). Radzieccy konstruktorzy rozstrzygnęli zagadnienie wyrobę pochyłych pokładów węgla. W górnictwie radzieckim zastosowano nowy typ kombajnu węglowego, który wyrębuje pokłady węgla o dużej pochyłości. Nowy typ kombajnu został już zastosowany w kopalniach zjednoczenia węglowego „Artemugol”.

Piraci powietrzni USA szaleją

Tysiące phenianczyków ginie od bomb

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu, że dnia 14 sierpnia samoloty amerykańskie dokonały znów barbarzyńskiego bombardowania Phenianu.

W pierwszym tego dnia nalocie na Phenian wzięło udział około 350 samolotów, które zaciekle bombardowały i ostrzeliwały miasto. Setki bomb spadły na gęsto zaludnione dzielnice. Amerykańskie myśliwce o napędzie odrzutowym latały nad dachami zniszczonych domów, ostrzeliwując zaciekle ulice z broni maszynowej. Piraci po-

wietrzni polowali na każdego spostrzeżonego człowieka. Kilka dziesiąt „twardych latających”, których bazy znajdują się na lotniskach poza Koreą, zwłaszcza w Japonii, niszczyły metodycznie ciężkimi bombami dzielnice za dzielnicą.

W cztery godziny po tym masowym bestialskim nalocie, miasto zostało zaatakowane znów przez 300 myśliwców o napędzie odrzutowym i „twardych latających”, które ponownie przystąpiły do potwornego, niebywale okrutnego niszczenia miasta i mordowania spokojnych mieszkańców. Zginęło około półtora tysiąca spokojnych mieszkańców Phenianu, a liczba rannych obliczana jest na dwa tysiące. Wśród zabitych znajduje się szczególnie wiele kobiet i dzieci, które podczas nalotu znajdowały się w sklepach i na targu.

Interwencji USA ponoszą dotkliwe straty w KOREI

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chln donosi, że oddziały Koreańskiej Armii Ludowej 1 ochotników chińskich w ciągu 5 dni między 1 a 5 sierpnia br. zlikwidowały przeszło 2000 żołnierzy nieprzyjaciela, głównie żołnierzy amerykańskich. W ciągu tego czasu stracono 21 samolotów amerykańskich.

Oddziały amerykańskie wielokrotnie przechodziły do ataku i gwałtownie nacierały w pobliżu Kaesongu. Wszystkie ataki zostały odparte, przy czym wojska amerykańskie poniosły niezwykle dotkliwe straty.

Bandyckie wystąpienia faszystów austriackich

WIEDEN (PAP). Dziennik „Oesterreichische Volksstimme” donosi o wybuchu bomby w lokalu jednego z komitetów rejonowych partii komunistycznej. Nie ulega wątpliwości — pisze dziennik — że jest to robota tych samych prowokatorów faszystowskich, którzy podrzucili bombę do gmachu KC Komunistycznej Partii Austrii oraz bomby z gazem łzawiącym do kina podczas pokazu filmów antyfaszystowskich. Prowokacja bandytów faszystowskich stała się możliwa wobec braku przeciwdziałania ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych.

Żołnierze holenderscy mają dosyć wojny w Korei

HAGA (PAP). Z Korei donoszą, że wielu żołnierzy holenderskich, których zmuszono do walki w Korei, żąda natychmiastowego powrotu do kraju. Dowództwo batalionu holenderskiego musiało odesłać z powrotem do Holandii grupę żołnierzy, którzy odmówili dalszego prowadzenia wojny przeciwko narodowi koreańskiemu.

Wiadomości z ZSRR i krajów demokracji ludowej

MOSKWA. Na Morzu Śródziemnym znajduje się obecnie trójmasztowy radziecki żaglowiec szkolny „Towarzysz”, mający na pokładzie wychowanków szkoły morskiej z Leningradu. „Towarzysz” wypłynął przed miesiącem z portu leningradzkiego, udając się w podróż dookoła Europy. Statek zakończy żeglugę w Odesie. (wt)

BUKARESZT. Szybko rozwija się w Rumunii uprawa ryżu i bawełny. Do roku 1945 nie uprawiano w Rumunii bawełny. Obecnie około 150 tys. ha oddano pod uprawę tej cennej kultury. Przeciętne zbiory bawełny z ha wynoszą już 11 centnarów. Ponad 17 tys. ha oddano pod uprawę ryżu.

TIRANA. W Albanii zakończył się festiwal amatorskich zespołów teatralnych, w którym wzięło udział 20 zespołów amatorskich.

Jeszcze światełka za oknem: długi, towarowy pociąg, mgliste figury żołnierzy, końskie rzenie. Policjant wrócił.
— Nie wolno mówić. Nie do cioci na imieniny, to fakt.
— A czemuś ty tyle czekali? — Walczak nie przejął się — co, tor zajęty?
— Diabła tam tor! Sami nie wiedzieli, gdzie to wasze tałatajstwo dać. Do Juraty? Do Zakopanego? Warszawy pytali.
— I co Warszawa?
— Myślała, myślała, aż wymyśliła. Jak można najgorzej. Do Rawicza.

Walczak szturchnął Kalwego. Pociąg przyspieszył biegu. Krygier bynajmniej nie speszony nietrafnością swoich poprzednich uogólnień, snuł nowe, tym razem całkowicie nieodparte, reszta zasnęła na nowo, rzadkie przystanki śmigały



czarniejszymi od nocy bryłami budynków, czasem z wraskiem przelatując z naprzeciwka pociąg, bił w okna fale rozpędzonego łomotu, oni szeptali. Z gazet, widzianych z daleka, z urwyków rozmów na stacjach, z policjanckich humorów wyrysowywał się obraz niespokojnego sierpnia. Ta ostatnia rewelacja nadawała osobliwego sensu ich i bez tego dziwnej wyprawie. Z Koronowa, z więzień warszawskich, nawet z Grodna, z Galicji nabitierano ich tutaj kilka więziennych wagonów samych politycznych, samych komunistów — i wiozą nie wiadomo — a raczej już wiadomo, na samą niemiecką granicę.

(32)

(Ciąg dalszy nastąpi)



Przeczytał wszystko na nowo. Czegoś tu brakowało. Dodał jeszcze: „Szczerość nie jest sprawą woli, to umiejętność. Nie wystarczy chcieć być szczerym, trzeba umieć. Osobliwie patrzę z otuchą w przyszłość. Wierzę w to, czego dokonaliśmy”. Zamknął zeszyt na klódeczkę, schował do szafy, położył się. Miał lek przed bezsennością i wyrobił sobie specjalną technikę zasypania. Trzeba było nakazać świadomości uwolnienie się od przykrych myśli. Ale spróbuj-no w takim dniu wykreślić się od zmartwienia. Każda myśl radośniejsza, skonfrontowana z Ribbentropem, rozpełzała się, nikła. Żalotne zwycięstwa przedobiednie! Wydawało mu się, że wydorósł o dziesięć lat od tej zwycięskiej bójki z czterema politykami — tak dziecinna była dlań teraz własna radość z przed pół dnia. Rozpaczliwie odpędzał od siebie napierające zewsząd to samo zmartwienie, przerażony widmem szwendania się w szałofroku po mieszkaniu, zlewania, rozkładania pasjansów. Nie, nie było tego dnia jasných wątków, których by należało się uchwycić, aby holowały do snu. Kara? No, to co? Friedeberg? Zaraz, zaraz, dobrze, że z Jankiem załatwił... Czy naprawdę dobrze? Czy nie lepiej byłoby raczej z Szembekiem z emeszetem. Chłopak zna francuski... Nie, targ dobitnie nie przetrzymał próby jednego dnia. Coś tam błąkało się na progu świadomości, z trudem chwytając niejasne poszlaki. Olszino go nagle. Samochód. Dobrze, że go nie dał Friedebergowi. Dlaczego? Nie przemyślał do końca, czuł tylko, że dobrze. Zasnął.

6

Obudziło ich targnięcie wagonami. Lokomotywa jeszcze daleko kwiłała, pociąg powoli ruszał. Kalwe spojrzał w zakratowane okno. Licho oświetlone budynki stacyjne przesunęły się do tyłu.

— Krośniewice — przeczytał policjant — do cholery, pół doby tuśmy stali, popłatało im się co, czy jak?

— Gdzie jedziemy? — spytał Kalwe.

— Nie wasza rzecz! — burknął strażnik. — A zresztą skąd mam wiedzieć.

— Pewnie do Łucka. Oczyszczają przedpole — ziewnął Krygier i od razu zrobił kilka uogólnień na ten temat.

— Panie władza — zagadnął Walczak — was to też obchodzi, a no, dowiedziecie się, dokąd?

Policjant minutę kłął i odgrażał się, że za posiłkę u więźniów choć i politycznych służyć nie zamierza, po czym wstał dosyć sprężysto i wyszedł do sąsiedniego przedziału.

Próby nawożenia gleby płynnym amoniakiem

W wyniku bezustannych badań i doświadczeń przeprowadzanych w laboratoriach chemicznych — rolnictwo otrzymuje z roku na rok coraz to nowe gatunki nawozów syntetycznych, lepszych w działaniu, łatwiej przyswajalnych przez rośliny i tańszych.

Największe zapotrzebowanie — jak wiadomo — wykazuje nasza rolnictwo na nawozy azotowe, spośród których znane są powszechnie nawozy zawierające azot w postaci amoniaku stałego. Produkcja amoniaku w dotychczasowej formie jest jednak jeszcze dość droga. Toteż w ciągłym dążeniu do potania produkcji — Fabryka Związków Azotowych w Moszczach postanowiła dostarczyć rolnictwu o połowę tańszy półfabrykat w postaci amoniaku płynnego. W tej formie wymaga on jednak specjalnego obchodzenia się przy jego stosowaniu. Amoniak bowiem na powietrzu szybko ulatnia się. Dlatego też musi być umieszczony pod powierzchnią gleby, aby przy rozlewaniu na polu nie powstawały zbyt duże straty.

W tych dniach na polach maj. PGR Strzeszyn pod Poznaniem adiunkt Zakładu Chemii Rolnej UP — dr Tucholka zademonstrował stosowanie tego nawozu, w obecności licznie zgromadzonych agronomów PGR.

Największy w Polsce transformator na 60 000 volt

Łódzkie Zakłady Wytwarzania Transformatorów wykonały za projektowaniem przez mgr. inż. Zbigniewa Kopczyńskiego — największy w Polsce pod względem mocy transformator trójfazowy na najwyższe napięcie 60 tys. volt. Jest to jedno z większych osiągnięć polskiego przemysłu elektrotechnicznego w ramach planu 6-letniego. Transformator konstrukcji inż. Kopczyńskiego, za który otrzymał on nagrodę państwową II stopnia, odgrywa znaczną rolę w przesyłaniu energii elektrycznej na dalszą odległość.

Mgr inż. Kopczyński jeszcze w okresie przedwojennym zrealizował projekt asynchronicznego silnika o mocy 4750 KM na 5 tys. volt, który był największym wówczas silnikiem wykonanym w Polsce. Od chwili wyzwolenia inż. Kopczyński pracuje w Łódzkich Zakładach Wytwarzania Transformatorów. Jednocześnie jest starszym asystentem przy katedrze maszyn elektrycznych Politechniki Łódzkiej.

Obecnie inż. Kopczyński pracuje nad konstrukcją transformatora większego pod względem mocy i napięcia od transformatora, za który otrzymał on nagrodę.

Zdaniem dr. Tucholki amoniak w stanie płynnym nadaje się jako nawóz przedświejny pod wszystkie rośliny wymagające nawożenia azotowego. Działanie azotu w tym nawozie jest podobne, do działania saletrazku. Konieczność stosowania odpowiednich narzędzi do rozlewania tego nawozu — stawia przed przemysłem budowy maszyn rolniczych zadanie szukania najdogodniejszych rozwiązań konstrukcyjnych.

Siewnik doświadczalny skonstruowany przez fabrykę w Moszczach i przesyłany dla celów demonstracyjnych jest przerobionym i dostosowanym do nowych celów 11 zębowym kultywator. Umieszczono na nim zbiornik na płyn, który pod własnym ciśnieniem wylewa się przez specjalny przyrząd rozdzielczy i cały system rurek pod pazury kultywatora.

W przyszłym roku, Mościce wypuszczą na rynek krajowy większe ilości tego nawozu. Dostarczony on zostanie głównie spółdzielniom produkcyjnym oraz Państw. Gospodarstwu Rolnym. (tr)

Śladami naszych notatek

Niestety w tym roku nie otrzymał pow. Mogilno nowego basenu pływackiego. Wniosek bowiem złożony przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Bydgoszczy o włączenie budowy tego basenu do planu inwestycyjnego na rok bieżący, został przez GKPK odrzucony, na skutek konieczności wykonania pilniejszych inwestycji. Budowę basenu przewiduje się w następnych latach planu 6-letniego.

Akcja pomocy sąsiedzkiej w powiecie rawickim została na posiedzeniu rady powiatu w czasie zebrań gminnych i gromadzkich i realizacja jej w akcji żniwno-omłotowej miała przebieg sprawny i nie nasuwający zastrzeżeń.

Brak obiadów domowych w gospodzie PSS w Kępnie w dniach specjalnego nasilenia ruchu potwierdza wyjaśnienie kierownictwa PSS. Brak ten jednak wyrównuje dostateczna ilość obiadów klubowych oraz duży wybór tanich dań z karty.

Brak wody w PGR Rogalin, jaki ma miejsce już od dłuższego czasu, jest wynikiem awarii głównej pompy, która zaspokajała potrzeby całego gospodarstwa. Naprawę utrudnia brak rysunku studni i pompy starego typu. Do Rogalina przybyła komisja Zarządu Okręgowego PGR z Poznania, która stwierdziła dokładnie stan zaopatrzenia w wodę, starając się dać natychmiast pomoc. Na razie poza planem wyremontowania i bezkopów, by ułatwić zaopatrzenie gospodarstwa i pracowników w wodę.

Zegar w Mogilnie, który poważnie wyprzedzał czas ogólnoeuropejski, został naprawiony i chodzi już normalnie.

PZGS w Gorzowie usunął najważniejsze braki w GS w powie.

ŻNIWA w RECZU

Zbierali się często i omawiali sprawę utworzenia spółdzielni produkcyjnej. Dobrochowski, Występski, Straube, Kędziora, Mróz, Turek, Ratajczak, Maria Jastrzębska, Helena Rybarczyk i inni domagali się szybkiego stworzenia nowego, lepszego warsztatu pracy.

— Nie chcę pracować u kłaków, mam już dość tego — mówiła Helena Rybarczyk do sąsiadki Marii Jastrzębskiej. — Niechby jak najrychlej utworzyli spółdzielnię produkcyjną w Reczu; zaraz się wpisują na listę członków.

Kiedy coraz częściej padały podobne głosy zabrano się do pracy i na jednym z zebrań o gromadach podjęto uchwałę utworzenia jeszcze na wiosnę spółdzielni w Reczu — czwartej w powiecie żnińskim.

Na wsi utworzyły się dwa obozy. Na tych, co we wspólnej, kolektywnej pracy widzieli lepszą przyszłość, patrzeć nie mogli bogaciej wiejszy.

— Jakże — mówili — tak bez nas chcąc co we wsi budować? Więc biedota pójdzie jako członkowie do spółdzielni, a my skąd weźmiemy pracowników? Pocieszano się, że nie dojdzie do gromadzie do zgody,

że piętrzące się trudności gospodarcze zniechęca tych kilku „wariatów” do stworzenia spółdzielni.

Rok przeszło trwało przekonywanie chłopów o potrzebie istnienia spółdzielni.

Nie spał także i wróg. Zobaczmy — mówiono cichaczem — jak się zaborą do uruchomienia spółdzielni i do pracy. Jak komu pachnie kołchoz, to niech idzie, niech się zapisuje, ale niech po tym nie przychodzi do nas po chleb.

Az tu pewnego dnia bomba pękła.

— Założono spółdzielnię! — rozszalała się wieść po gromadzie.

Na listę założycieli wpisało się 22 członków. Najintensywniej zabrali się do pracy kobiety, widząc w nowym, spółdzielczym warsztacie pracy lepszą i szczęśliwszą przyszłość.

— Zwyciężyliśmy — oświadczyli na jednym z zebrań średniorolny chłop Antoni Straube. — Rok najważniejszej pracy mamy już poza sobą. Nawzajem więc naszą spółdzielnię „Zwycięstwo”, jako symbol naszej pracy i naszego zwycięstwa.

Wiosną obsiano wspólnie pola spółdzielcze, a niedawno ukończono pierwsze wspólne żniwa. Spółdzielnia otrzymała z POM-u traktor i sнопowiązki. Dziwiono się i uznaniem potakiwano głowami. Tak sprawnej pracy w gromadzie jeszcze nie widziano.

A wyniki? Spółdzielnia deklarowała do podstawy przeciętnie 500 kg zboża z hektara. I plan swój zapewne znacznie przekroczy. Dobrze zapowiadają się także okopowe. Tak piękne wyniki pracy, widoczne są już po kilku miesiącach istnienia spółdzielni. Nic dziwnego: są członkowie, którzy wyrabiają dwie i więcej roboczodniówek dziennie, mimo, że normy są dobrze przemysłowe i obliczone. Coraz szerzej rozwija się ambitne współzawodnictwo pracy.

Dzięki pomocy władz państwowych, spółdzielnia otrzymała w najbliższych dniach kredyty na zakup inwentarza żywego i martwego, na kupno krów dla członków spółdzielni, którzy własnych krów na działce przyzagrodowej nie posiadają. Jeszcze w tym roku naprawione zostaną budynki gospodarcze. W najbliższych dniach otworzy podwoje świetlica gromadzka.

Wbrew wrogiej propagandzie kulaków, wbrew wysiłkom zasiedziały kołtunierii, członkowie spółdzielni wzięli do ręki kierunek i aczkolwiek start był trudny — wyniki pracy rokuja szczęśliwe rozwiązanie trudności. Nadchodzi jesień — a z nią rozpoczęcie wspólnych obiów i planowanie prac na dalsze lata.

W skromnej kancelarii spółdzielni, mieszczącej się w domu sołtysa i przewodniczącego spółdzielni ob. Dobrochowskiego — pilnie pracuje księgowy Antoni Straube, który niedawno ukończył 2-miesięczny kurs księgowości.

Najtrudniejsze już minęło — mówi — teraz, dzięki pomocy władz, które się pracą naszą żywo interesują, rozbudujemy naszą spółdzielnię i postaramy się, abyśmy zajęli czołowe miejsce w rzędzie innych spółdzielni w powiecie żnińskim. Stać nas na to!

Drogą od szerokiej pół spółdzielczej jadą naddowane zbożem wozy. Słychać wesoły śpiew pracujących, najgłośniejszy grupowej — Marii Jastrzębskiej. Wszystko to tworzy miły akord radości, zapowiedź szczęśliwej przyszłości, do której chłop z Recza tęsknił przez długie lata.

Edwin Kaźmierski

Żniwa w Reczu

BRIGADY WZOROWEJ OBSŁUGI
W całym kraju — szczególnie na Dolnym Śląsku i w Warszawie — wzrosła liczba brigad młodzieżowych obsługujących samodzielnie placówki handlu i usług. Zespoły te łączą się w „brigady wzorowej obsługi”. Na Dolnym Śląsku w I półroczu br. liczba „brigad wzorowej obsługi” w sklepach miejskiego handlu detalicznego i spółdzielni spożywczych zwiększyła się o 70 proc., osiągając liczbę 218. W Warszawie młodzież zorganizowała już około 150 brigad tego typu.

SKŁO PIANKOWE

Za opracowanie po raz pierwszy w Polsce sposobu produkowania szkła piankowego metodą ciągłą i zrealizowanie tej metody w przemyśle, przyznana została nagroda państwowa II stopnia dr. inż. Leonowi Winogradowskiemu, inż. Zygmuntowi Domańskiemu i inż. Janowi Chmieleńskiemu. Przystąpili już do produkcji szkła piankowego na skalę przemysłową. Szkło piankowe produkowane całkowicie z surowców krajowych, ze szkła i materiałów pianotwórczych — posiada doskonałe właściwości termoizolacyjne.

NA „WARTACH POKOJU”

Manifestując swoją solidarność z delegatami Złotu berlińskiego, tysiące młodzieży w całym kraju osiada na „wartach pokoju” — coraz lepsze wyniki w produkcji. Na budowie największego w stolicy osiedla robotniczego Muranowa, 10 młodzieżowych brigad przez zwiększenie wydajności pracy zaoszczędziło już około 9600 roboczogodzin. Wśród setek młodych robotników zakładów chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym wyróżnia się brigada remontowa ZMP-owca Stanisława Jagiełlińskiego. Młodzi ślusarze i monterzy tej brigady podczas spełnienia „wart” skrócili o 45 proc. czasu remontu urządzeń chłodniczych. W Szczecinie na budowie nowego osiedla studenckiego młodzieżowa brigada ślusarska Zdzisława Brozka zaoszczędziła ponad 6 tys. zł. Brigady uzyskały przeciętnie po 400 proc. normy.

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.) — telefon 62-31. Kancelaria: Poznań, ul. Marcelego 62-70 i 64-75; dział miejski 79-98; dział depech 64-75; od godziny 16.00—24.00; nocny (po godzinie 22.00) 64-72. Oddział redakcji i administracji w Zielonej Górze: plac Bohaterów Stalingradu 1, telefon 351. Oddział w Gorzowie: Gorzów, ul. Łokietka 28, telefon nr 735. PRENUMERATĘ na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „Ruch”. Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złonowej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 52-931. Tel. komisji 16-69. Nr konta PKO V-6714. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Ogłoszeń B S W „PRASA”. Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 2. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-520-110. Biuro czynne od godz. 10.00 — 18.30; w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyńska 39. K-2—14274

Pracownicy poszukiwani

15 piekarzy zatrudni zaraz Żarska Spółdzielnia Spożywców w Żarach k/Żagania, ul. Podchorążych nr 4. K1517

Repasantka do maszynowego podnoszenia oczek potrzebna zaraz. Wynagrodzenie wg umowy. Zgłoszenia do Spółdzielni Pracy Chemicznej Pwalnia i Farbiarnia w Zielonej Górze, ul. Gen. Świerczewskiego 53. K1513

Planistę i kasjera zatrudni natychmiast Zespół PGR Goraj, pow. Skwierzyna, st. kol. Goraj, szkoła, poczta i spółdzielnia w miejscu. Warunki wg Umowy Zbiorowej dla Prac. Roln. Podania, względnie osobiste przybycie pod w. w. adresem. K1514

Wolne posady

Młynarz, dobry fachowiec, potrzebny zaraz. Wynagrodzenie w myśl umowy zbiorowej. Zgłoszenia: „Młyn Polonia”, Oborniki Wlkp. 7449

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Poznań-Solacz, Podolska 4. 111666

Gospośka starsza, uczciwa, do samotnej osoby, na wieś, potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski dia 111646.

Pomoc domowa potrzebna. — Mielcarzewicz, Poznań, Mielcarzewicza 22, m. 7, od 16—18. 111676

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Szamarskiego 42. 111693

Adwokat poszukuje maszynistki (popołudnie). Oferty Głos Wielkopolski dia 111717.

Szofera mechanika poza Poznań przyjmujemy. Oferty życia rysem: Głos Katolicki, Poznań, Grobla 1. 111066

Gospośka doświadczona

do Wrocławia do 3 dorosłych osób potrzebna zaraz lub od 1. 9. Warunki dobre. Czekolka Poznań, Libelta 34, telefon 21-74. 111766

Szuka posady

Początkujący biurowy, księgowy przyjmie pracę. Oferty Głos Wielkopolski dia 111656.

Dnia 12 sierpnia 1951 r. zmarł, śp.

Wiktor Gładysz

założyciel Towarzystwa Drogerzystów, członek honorowy Związku Drogiściów oraz długoletni członek Zarządu Wielkop. Związku Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu. Pogrzeb odbył się w środę, dnia 15 bm., w Buku.

Cześć Jego pamięci!

Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu K1511

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaje

Motocykl 125 cm³ sprzedam. Poznań, św. Marcina 38, m. 7. 112472

Motocykl N. S. U. 350 sprzedam. Poznań, tel. 97-77. 112500

Planino krzyżowe, nowoczesne sprzedam. Poznań-Winogrodzka, Pasieka 10, od 18—20. 111576

Obrączki ślubne, zegarek złoty, na rękę, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dia 111596.

Maszynę „Kaiser”, z okrągłym członkiem, sprzedam. — Poznań, Koszńskiego 13, m. 1. 111626

18 móg. Poznaniu — blisko przystanków autobusowych za 50000 sprzedam. Hinz, Poznań, Piekary 19. 111636

Willę komfortową, ogrodem, mieszkanie 3 pokojowe wolne, Lesznie, sprzedam, Dutkiewicz, Poznań Dzierżyńskiego 105. 111706

Westfalkę na gaz — węgiel sprzedam. Poznań, Rataje 98. 111776

Spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jerzego 1, m. 7. 111006

Pierzyne puchowa, spodek, poduszki, sprzedam. — Poznań, Mottego 1/8, podwórze. 111886

Radio sprzedam lub oddam za motocykl „setkę”. Poznań, Koszńskiego 19, m. 2. 111926

Kupna

Domek jednorodzinny kupię. Oferty Głos Wlkp. dia 111056

Beczki (większą ilość) kupię. Oferty Głos Wlkp. dia 112466.

2 łaski inwalidzkie z oparciem do rąk (protezy) kupię. Poznań, Mostowa 30, m. 9. 111616

Radioodbiornik, dobry lub niekompletny, kupię. Poznań, Koźła 5, m. 13. 111756

Zamiana

2-pokojowe kuchnię, łazienkę, tarasem, willowe, Bydgoszcz, zamienię na podobne Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dia 112456.

Trzypokojowe, nowoczesne mały metraż, centralne — e-tażowe, Gdąsk-Oliwie, zamienię na podobne Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dia 111686.

TYGODNIK NOWA KULTURA



s. t. p.

Maria Stachowska

opatrzona Sakramentami św., zmarła 15 sierpnia 1951 r. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu pogrzebni mąż i syn

Poznań, ul. Łukaszczyka 30 112806

Dnia 12 sierpnia 1951 r. zmarł długoletni pracownik naszych zakładów

Feliks Malinger

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach. Cześć Jego pamięci!

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Rada Zakładowa Dyrekcja K1510

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Dnia 15 sierpnia 1951 rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najlepsza i najtęskniona mamusia, siostra, babcia i teściowa, śp. z Wujców

Antonina Kunze

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej w Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 18 bm., o godz. 7 w kościele św. Anny.

W głębokim smutku pogrzebni dzieci, wnuki i rodzina

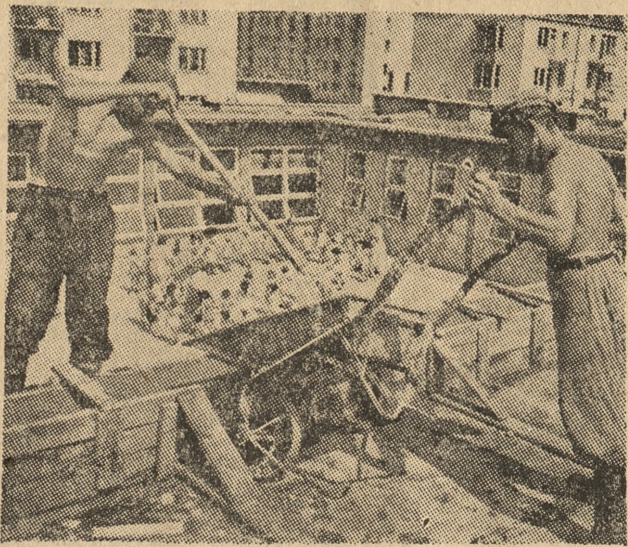
Poznań, Łukaszczyka 10 112746

Stanisław Kotlarskiej

odprawiona zostanie msza św. w niedzielę, 19 bm., o godz. 8 w kościele OO. Franciszkanów, oraz druga msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 20 bm., o godz. 8 w kościele przy Rynku Wileckim, o czyn Krewnych i Znajomych zawiadamiają

Mąż z dziećmi

Poznań, Dzierżyńskiego 96 111496



W osiedlu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Mokotowie otwarto ostatnio nowe przedszkole dla 140 dzieci. W bieżącym roku zostaną oddane do użytku dwa dalsze przedszkola. Na zdjęciu: Betoniarze z grupy Stanisława Franczaka wykończają gzymsy na budynku nowo-otwartego przedszkola. CAF fot. Zygm. Wdowiński

Racjonalizatorzy są — brak lokalu

Załoga Ostrowskiej Fabryki Wyrobów Metalowych im. Marchlewskiego posiada już za sobą szereg sukcesów produkcyjnych. Klub racjonalizatorów założony w zakładzie z początkiem 1950 roku liczy w chwili obecnej 71 członków.

O żywotności tego klubu, mimo ciężkich warunków lokalowych, świadczy liczba 30 zgłoszonych w 1950 r. pomysłów i ulepszeń. Zatwierdzono 24 projekty. W 1951 roku racjonalizatorzy zakładu zgłosili nowych 9 projektów, z których 5 zostało już zatwierdzonych, reszta zaś jest w stanie realizacji. Z nowych pomysłów racjonalizatorskich na uwagę zasługuje pomysł Czesława Kurtyki, który skonstruował przyrząd do sprawdzania szczelności głowicy wlotowej ogrzewania wagonowego, co przyniesie 11 462 zł oszczędności w stosunku rocznym. Racjonalizator ten jako premię otrzymał książeczkę oszczędnościową na kwotę 1363 zł. Racjonalizatorzy Józef Łuczyk i Stanisław Jeż zmechanizowali gwintowanie zawiasów szafki do stołów kreslarskich.

Jedyną bolączką racjonalizatorów to kompletny brak lokalu, w którym mogliby odbywać się zebrania i wymiany doświadczeń. MRN w Ostrowie powinna zainteresować się wreszcie tym problemem, a lokal dla racjonalizatorów na pewno się znajdzie. (Hof)

1417 000 złotych przyniosły usprawnienia

W licznych zakładach przemysłowych woj. zielonogórskiego coraz bardziej rozwija się ruch racjonalizatorski. Spośród zakładów przemysłowych wyróżnia się „Zastal”, „Polska Wełna” i Fabryka Zgrzeblarek w Zielonej Górze, których pracownicy zgłosili liczne pomysły racjonalizatorskie przynoszące państwu kolosalne oszczędności. Jednym z przodujących klubów racjonalizacji i techniki w woj. zielonogórskim jest klub przy Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych w Nowej Soli,

posiadający poważne osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego i racjonalizatorstwa. Wysoki wzrost wydajności pracy, lepsze wykorzystanie maszyn, oraz poprawa jakości odlewów i ich obróbki jest wynikiem twórczej pracy tego klubu, oraz bliskiego kontaktu inżynierów i techników z racjonalizatorami i robotnikami. W okresie od 1948 roku do 1951 zastosowano 345 usprawnień, zgłoszonych przez pracowników DZM. Usprawnienia te przyniosły ogółem 1 417 084 zł oszczędności.

Nasi korespondenci piszą: 40 dzieci czeka na przedszkole

Wieś Wojcieszyce (pow. Gozów) od dłuższego czasu stara się o przedszkole dla dzieci od 3 do 6 lat, których jest około 40. Gromada ma odpowiednie pomieszczenia na przedszkole — jednak do dziś przedszkole nie istnieje. Podobnie jest z filią spółdzielni, o którą mieszkańcy Wojcieszyce starają się z podobnym skutkiem jak o przedszkole. Kto te sprawy wstrzymuje? Piotr Gliński

Trzeba pomóc

Niedługo rozpocznie się nowy rok szkolny, a wraz z nim zapotrzebowanie na różnego rodzaju książki i podręczniki szkolne oraz pomoce naukowe. Jednakże w Skalmierzycach (pow. Ostrowa Wlkp.) do dziś nie ma sklepu księgarsko-papierniczego. Młodzież chcąc się zaopatrzyć w zeszyty musi jechać do Ostrowa (20 km) względnie do Kalisza (10 km), a przecież w Skalmierzycach znajdują się dwie szkoły podstawowe i jedna zawodowa, nie licząc już szkół podstawowych w terenie. Czas najwyższy, żeby PSS względnie MHD w Ostrowie Wlkp. zainteresował się tą sprawą i jak najprędzej uruchomił w Skalmierzycach sklep księgarsko-papierniczy. Henryk Staszewski

Dom „Milusińskich”

„Państwowy Dom Małych Dzieci” w Ostrowie powstał na początku 1950 roku z inicjatywy Centralnej Wojewódzkiej Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Mieszkańcami tego domu są sieroty i półsieroty do lat 3, pozbawione opieki rodzicielskiej. Kierowniczką zakładu jest Janina Becelowa. Dzieci podzielone są na dwa oddziały: niemowlęcy i dzieci starszych. Każdy z tych oddziałów posiada oddzielne pokoje i kuchnię. Dzieci czują się tu doskonale. Nad ich zdrowiem czuwa dr Taczałanka, która codziennie 4 godziny poświęca na badanie dzieci. Starsze dzieci mają specjalną „bawialnię”, w której znajdują się różnego rodzaju zabawki, obrazki, książeczki. Niektóre z nich uczą się nawet wierszyków. Państwowy Dom Małych Dzieci w Ostrowie jest jeszcze jednym przejawem troski Państwa Ludowego o wychowanie dziecka. (midz)

Poważne sumy zaoszczędził Jerzy Kordowski, który konstruował nowe urządzenia do cięcia metalu. Usprawnienie to umożliwiło skrawanie wszelkich metali bez zastosowania bardzo drogich pił tarczowych, importowanych dotychczas z zagranicy oraz skróciło do połowy czas cięcia metali. Klub racjonalizacji i techniki przy DZM w Nowej Soli korzystając z doświadczeń radzieckich organizuje tzw. „Czwartki racjonalizatora”, na których szczegółowo omawia się takie zagadnienia, jak metalizacja natryskowa, spawanie acetylenem, formierstwo, odlewnictwo i inne. Odczyty wygłaszane przez fachowców są ilustrowane przezroczami. Do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w woj. zielonogórskim przyczyniają się również w wielkim stopniu biblioteki, istniejące przy każdym zakładzie przemysłowym. (mia)

8 kg z jednego krzaka

Coraz bardziej rozwijają swoją działalność w woj. zielonogórskim pracownice ogródków działkowych ciesząc się coraz większą popularnością społeczeństwa. W stosunku do roku ubiegłego liczba działkowców wzrosła z 3500 do 5000 członków, a obszar ogródków zwiększył się o 150 ha osiągając 400 ha. W chwili obecnej na Ziemi Lubuskiej istnieje 7000 działek, będących własnością robotników. Wielu działkowców stosując nowoczesne metody uprawy roślin stale podnosi wysokość zbiorów. M. in. Paweł Prychod robotnik kolejowy ze Świebodzina otrzymał kapustę, której pojedyncze główki ważyły po 9 kg. Doskonałymi wynikami może pochwycić się również emeryt 78-letni Stanisław Sokolowski ze Wschowy, który na swej działce będącej dawniej ugołem osiągnął wydajność 8 kg pomidorów z jednego krzaka. Roczny dochód z tej działki przekracza 6 tys. zł. (J-w)



Małżonek: — Teraz wyobraź sobie co ja cierpię, gdy ty kupujesz kape-lusz!

17 KRONIKA SIERPIEŃ

PIĄTEK
Jacka,
Anastazego

Słońce w.: 4.35
zach.: 19.16
Księżyc w.: 19.32
zach.: 4.37

W dniu 17 sierpnia — Państwowy Szpital Kliniczny Im. Pawłowa, ul. Długa 1/2 (chirurgia i internia).
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komena Milicji Obw. — 6891

Nowa forma wczasów

Dom Harcerza w Międzyrzeczu zorganizował nową formę wczasów młodzieżowych, a mianowicie wczasy w mieście. Praca ta dzięki dużej ofiarności kierownictwa dała doskonałe wyniki. Młodzież poświęcała wiele godzin pracy społecznej, dalej zdobywano BSPO, stworzono szereg sekcji kulturalno-artystycznych, które sprężyły się w pracy w czasie pierwszego turnusu uczestnicy otrzymali wartościowe nagrody. (Ska)

Zalogi parowozów przekraczają zobowiązania

Zalogi parowozowe w Zbąszyniu na równi z innymi kolejarzami Polski podjęły zobowiązanie długofalowe, stałego zwiększania przebiegu maszyn bez remontów. Podjęto zobowiązania zwiększenia przebiegu do 100 000 km. Wiele zalog parowozowni w Zbąszyniu zobowiązało swoje już przekroczyło. Do przodujących należą tutaj maszyniści Leon Owczarek i Tomasz Weiman oraz pomocnicy Antoni Przydrożny i Marian Cichocki, którzy przejechali bez naprawy okresowej ponad 156 000 km. Spośród zalog młodzieżowych wyróżnili się maszyniści: Jan Szamtuła i Henryk Fornalski oraz ich pomocnicy Leon Wesołowski i Leon Witt. (Ska)

„SZCZYGLI ZAŁĘK” w Gnieźnie

Dziś, dnia 17 bm. Państwowy Teatr Polski z Poznania wystawi w teatrze gnieźnieńskim sztukę Bernarda Shaw pt. „Szczygli załęk”. Początek przedstawienia o godz. 20. W miesiącu sierpniu zespół objazdowy Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu wystawi na terenie Wielkopolski sztukę Bernarda Shaw pt. „Szczygli załęk” wg następującego kalendarzka: Środa Śląska — w dniu 19 bm., Głogów — 20 bm., Bojanowo — 21 bm., Witkowo, pow. Gnieźno — 23 bm., Kcynia — 24 bm., Wapno 25 bm., Trzemeszno — 27 bm., Kostrzyn poz. — 29 bm. (ir)

Bez wódki

W okresie od 1 sierpnia do 1 listopada br. zarząd PCK w Zielonej Górze oraz Związek Samopomocy Chłopskiej organizują konkurs zabaw bez napojów alkoholowych. Organizatorem konkursowych zabaw bez wódki może być każda organizacja działająca na wsi. Ogłoszenie każdej zabawy wyda specjalnie powołana komisja se-dziowska, która wyróżniającym się komitetem organizacyjnym przy-dzieli nagrody pieniężne. (Mia)

GAZETA w ręku każdego chłopca

Z miesiąca na miesiąc wzrasta w województwie poznańskim liczba stałych czytelników pism codziennych, tygodniowych i miesięcznych. Przyczyna tego wzrostu leży oczywiście w coraz większym uświadomieniu robotników i chłopów, którzy rozumieją znaczenie prasy codziennej. Lecz poczytność ta, wzrost ilości abonentów ma jeszcze inne przyczyny — nie-strudzona, sumienna praca listonoszy miejskich i wiejskich.

Przykładem w rozpowszechnianiu prasy, w stałym werbowaniu nowych prenumeratorem jest Obwodowy Urząd Pocztowy Koło. Jeszcze w ub. roku Koło należało do najsłabszych pracujących OUP w województwie poznańskim. Jednak z chwilą powołania kontrolerów służby gazetowej nastąpiła zwykła czytelników w tym powiecie. Dziś OUPT zajmuje jedno z pierwszych miejsc w województwie właśnie w stałym wzroście liczby prenumeratorem oraz rzetelnej pracy wszystkich pracowników.

Na specjalne wyróżnienie zasługują listonosze wiejscy Włademar Sztomber i Antoni Nowakowski z UPT Kłodawa, Antoni Wielogórski UPT Dąble nad Nerem oraz listonosze z Koła Antoni Manek. Każdy z nich zwerbował po tysiąc prenumeratorem. Również do nie-strudzonych w tej pracy należy zaliczyć kontrolera służby gazetowej — Drzewieckiego, który wprowadził nową metodę werbunku abonentów. Metoda ta polega na tym, że organizuje on wraz z listonoszami tak zwane „prasówki”, podczas których czytając zebrany chłopcom najciekawsze wiadomości z pism codziennych. Tym samym wzrasta zainteresowanie chłopów do gazety i rezultatem

Pierwszeństwo ma produkcja

Powiat wolsztyński nie wykorzystywał dotychczas racjonalnie trzcinny porosłej na licznych jeziorach.

Dopiero niedawno założona Spółdzielnia Inwalidów przystąpiła do produkcji mat trzcinowych. Odpowiednie miejsce na uruchomienie krosien znajduje się w Belniku-Chorzemiu. Natomiast sala przeznaczona na warsztat produkcji oraz plac trzcinowy znajdują się tuż przy jeziorze wolsztyńskim. Spółdzielnia zwróciła się więc o przydział tego lokalu do Wojewódzkiej Komisji Lokalowej. W tym jednak czasie wolsztyńskie nadleśnictwo, dzierżwiące od osoby prywatnej ten lokal, który przez 6 lat stał bezużytecznie, przypomniało sobie

Wzorowy żłobek

W Żarskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego mieści się wzorowy żłobek fabryczny. Pracownicy fabryki zostawiają tutaj codziennie ponad 30 dzieci.

Największą salę zajmują dzieci w wieku od jednego do trzech lat. Dzieci w wieku od sześciu tygodni do jednego roku zajmują inne pokoje. Matki przychodzą wprost z pracy w roboczych ubraniach, myją się, zakładają czyste czepki i fartuchy i dopiero teraz podchodzą do swych pociech.

Dalej jest pokój z „kojcem”. Dzieci umiające już wstawać, mogą tutaj bezpiecznie wypróbować swoje siły. — Na czas pozostawiania w żłobku, dzieci ubierane są w ubranka zakładu. Starsi (ok. 3 lat) wychodzą w pełni wyposażeni w posłki w sali wyposażonej w niskie stoły i krzesła.

Jeżeli pogoda sprzyja, dzieci bawią się w ogrodzie, a o godz. 16 zjeżdżają swe wychowawczynie i udają się z matkami do domów. (elE)

Teatr gnieźnieński w terenie

Po miesięcznej przerwie wakacyjnej znowu Państwowy Teatr w Gnieźnie swa działalność wystawieniem świetnej komedii J. B. Moliera „Grzegorz Dymala”, która osiągnęła w terenie duży sukces artystyczny i niebawem powtórze. Pierwsze przedstawienie odbyło się 12 bm. w Gnieźnie.

Państwowy Teatr w Gnieźnie wystawi sztukę J. B. Moliera „Grzegorz Dymala” w dniu 18 bm. w Pyzdrach, 19 w Skalmierzycach, 20 w Ostrowie, 21 w Ostreszowie, 22 w Kępnie, 23 w Odolanowie, 24 w Pleszewie i 26 w Borku, (yk)

Szerokie plany w zakresie lecznictwa

Ostatnio w Żninie odbyła się powiatowa narada Służby Zdrowia, na której zaznajomiono zebranych z wynikami pracy w okresie ostatnich lat, oraz planami na rok następny.

M. in. projektuje się urządzenie izb porodowych w Gąsawie, Rogowie i Janowcu. Uruchomienie dojazdowych punktów lekarskich w Chomąży Szlacheckiej i Goście-szynie, urządzenie w Gąsawie punktu roznadnictwa leków, uruchomienie izby chorych w Rogowie i Janowcu, zorganizowanie przy zakładach pracy ambulatoriów i zaangażowanie higienistek, oraz urządzenie pogotowia ratunkowego w Żninie.

Po dyskusji zebrani podjęli liczne uchwały, które usprawniają jeszcze bardziej pracę w zakresie lecznictwa i walki z chorobami. (ke)

Nowy szpital

Istniejący dotychczas w Ostrowie Szpital Powiatowy jest stanowczo za mały, jak na potrzeby przeszło 100 tys. mieszkańców miasta i powiatu.

Ostatnio budowa nowego szpitala w Ostrowie została przyjęta do państw. planu inwestycyjnego na rok 1952.

Nowy szpital stanie w czworoboku między ul. Strzelecką a Jasną. Ministerstwo Zdrowia przewiduje, że zagospodarowanie i przygotowanie terenu pod budowę nastąpi w styczniu i lutym 1952 r., a sama budowa w marcu. Szpital będzie posiadać 350 łóżek i będzie miał charakter szpitala okręgowego.

Remont szkoły

Najpoważniejszą inwestycją w dziedzinie remontu szkół przed nowym rokiem szkolnym jest w Gorzowie przebudowa Szkoły nr 2 przy ul. Grobli. Dzięki tej przebudowie szkoła uzyskała kilka nowych obszernych sal szkolnych, a tym samym stworzy dzieciom znacznie lepsze warunki niż dotychczas. Dzieci rozpoczną nowy rok szkolny w przebudowanej szkole. Zakończony zostanie również remont domu przy ul. Śląskiej, w którym pomieszczenia się 2 przedszkola. (Ska)

Wielkopolskie

EUROPEJSKIE PLUSWKY
Mieszkańcy hotelu „Europa” w Koninie zamiast odpoczywać w nocy i spać po całodziennym pracy, zmuszeni są urządzić polowania na pluskwy.

Ostateczną batalię z nimi (pluskwami) rozegra PRN? komisja sanitarna przy PCh. Zyczymy zwycięstwa! (x)

W „OGNIWIE” KTOS DRZE-MIE

Solidnie.
Bo urządzona przez to zrzeszenie spartakiada strzelecka odbyła się w pierwszych dniach lipca i w tym też czasie „Ogniw” umieściło na placu Wolności w Poznaniu (obok „Arka-dii”) dużą tabelę z osiągnięciami wynikami. No, a teraz to — o czym mówić nam kalendarz — mamy już połowę sierpnia. A tablica jak wisiała — tak wis!

(po)

A GDYBY TAK...

Pasażerowie, korzystający z autobusu pocztowego Oborniki — Murawna Goślina, zmuszeni są do długiego nierz wycofania na odjazd przed budynkiem urzędu pocztowego w Obornikach.

Siadanie na krawędzi chodnika nie jest przyjemne, a gdyby tak np. ustawić choćby jedną ławkę?... (x)